

Sygn. akt *I ACa 1252/17*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2018 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny**

w składzie:

**Przewodniczący: SSA Krzysztof Józefowicz**

**Sędziowie: SA Elżbieta Fijałkowska (spr.)**

**SA Małgorzata Kaźmierczak**

**Protokolant: starszy sekretarz sądowy Sylwia Woźniak**

po rozpoznaniu w dniu 17 maja 2018 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. J.**

przeciwko **A. Z.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 27 kwietnia 2017 r. sygn. akt XII C 1036/16

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 4.050 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Elżbieta Fijałkowska Krzysztof Józefowicz Małgorzata Kaźmierczak

Sygn. akt I A Ca 1252/17

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 4 sierpnia 2015 r. powódka A. J. reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika wniosła o orzeczenie nakazem zapłaty, że pozwany A. Z. ma jej zapłacić kwotę 200.000,46 zł wraz z ustawowymi odsetkami co do kwoty 38.000 zł od dnia 26 lipca 2013 r. do dnia zapłaty ,a co do kwoty 162.000,46 zł od dnia

1 października 2013 r. do dnia zapłaty wraz z kosztami postępowania według norm przepisanych

Nakazem zapłaty z dnia 18 sierpnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu w sprawie XII Nc 282/15 uwzględnił w całości żądanie pozwu.

W ustawowym terminie pozwany wniósł zarzuty domagając się jego uchylenia, oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwany wskazał, że żądanie zapłaty zaliczki w ramach umowy zlecenia z dnia 2 grudnia 2011 r. nie znajduje ochrony w przepisach prawa jako związane z czynnością prawną sprzeczną z art. 58 § 1 k.c. a więc czynnością nieważną. Zawarta umowa była bowiem wynikiem przestępstwa w postaci fałszerstwa dokumentacji księgowej i finansowej. Ponadto pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia.

**Wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2017 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu uchylił w całości wydany nakaz zapłaty i powództwo oddalił obciążając w całości powódkę kosztami postępowania i z tego tytułu zasądził od niej na rzecz pozwanego kwotę 11.120 zł w tym kwotę 3617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski.

Na mocy umowy zlecenia z dnia 2 grudnia 2011 r. pozwany A. Z. i Ł. M. prowadzący działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej pod firmą Kancelaria Doradców (...) & (...)” s.c. (...), Ł. M. z siedzibą w P., zwani w umowie Zleceniobiorcą, zobowiązali się wobec (...) sp. z o.o. w P., zwanej w umowie Zleceniodawcą, do pozyskania „kredytu pożyczki” w kwocie docelowej 7.000.000 zł na zakup nieruchomości gruntowej ściśle opisanej w tej umowie.

Do obowiązków zleceniobiorcy należało pozyskanie banku lub innej instytucji finansowej, która wyrazi formalną zgodę na rozpatrzenie wniosku o kredyt (ust. 1), pomoc w przygotowaniu wymaganych dokumentów celem złożenia ich w banku oraz pomoc w wypełnieniu wniosku formularza kredytowego (ust. 2) oraz złożenie wniosku i prowadzenie negocjacji z bankiem celem zapewnienia jak najkorzystniejszych warunków kredytowych dla Zleceniodawcy (ust. 3).

Do obowiązków Zleceniodawcy należało dostarczenie wszelkich dokumentów i informacji niezbędnych do opracowania wniosku kredytowego (ust. 1) oraz informowania Zleceniobiorcy o wszelkich okolicznościach gospodarczych zaistniałych w toku trwania umowy, które mogą mieć wpływ na stan finansowy i majątkowy firmy (...) (ust. 2).

Zgodnie z § 5 ust. 3 umowy Zleceniodawca zobowiązał się do wpłacenia Zleceniobiorcy zaliczki w postaci 200.000 zł. Zaliczka została uiszczona w wysokości 200.000,46 zł. W § 5 ust. 6 umowy strony zastrzegły, że w przypadku niewykonania usługi lub w przypadku sprzedaży nieruchomości (o której mowa w umowie) innemu podmiotowi niż Zleceniodawca zgodnie z umową zaliczka podlegać miała zwrotowi.

W dniu 17 lipca 2013 r. pozwany oświadczeniem sporządzonym w formie aktu notarialnego uznał wobec spółki (...) sp. z o.o. swój dług co do zwrotu w/w zaliczki w wysokości 200.000,46 zł ze względu na niewykonanie umowy z dnia 2 grudnia 2011 r. W akcie pozwany uznając dług, zobowiązał się do jego spłaty wraz z ustawowymi odsetkami w ten sposób, że kwotę 38.000 zł miał zapłacić w terminie do dnia 25 lipca 2013 r., zaś kwotę 162.000,46 zł do dnia 30 września 2013 r.

W dniu 23 czerwca 2015 r. (...) sp. z o.o. zawarła z powódką umowę cesji ww. wierzytelności przysługującej spółce od pozwanego, na mocy której powódka nabyła tę wierzytelność. O zawarciu umowy pozwany został poinformowany pismem z dnia 23 czerwca 2015 r.

Stan faktyczny sprawy był bezsporny. Pozwany podniósł m. in. zarzut przedawnienia roszczenia, który w ocenie Sądu Okręgowego okazał się słuszny.

Stosownie do art. 118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Przewidziane w art. 118 k.c. terminy przedawnienia, jako terminy ogólne, mogą ulec skróceniu lub wydłużeniu z mocy szczególnego uregulowania ustawowego.

Bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne (art. 120 § 1 k.c.). Odnosnie do wymagalności roszczenia to wprawdzie obowiązujące przepisy nie definiują tego pojęcia, ale w orzecznictwie przyjmuje się, że jest to stan, w którym wierzyciel uzyskuje możliwość żądania zaspokojenia, a dłużnik jest obciążony obowiązkiem spełnienia świadczenia. Ogólne określenie terminu wymagalności zawiera przepis art. 455 k.c., z tym, że podstawową zasadą jest związanie terminem oznaczonym w umowie, wynikającym z ustawy lub z orzeczenia odpowiedniego organu. Z jego nadejściem następuje wymagalność oraz zaczyna biec przedawnienie.

Roszczenie powódki w chwili jego uznania, oświadczeniem złożonym przez pozwanego w formie aktu notarialnego w dniu 17 lipca 2013 r., było wymagalne bowiem wierzyciel mógł wskutek uznania roszczenia przez dłużnika dochodzić jego zaspokojenia. Niezależnie zatem od wcześniejszej wymagalności tego roszczenia najpóźniej w tym dniu rozpoczął swój bieg termin jego przedawnienia.

Podstawą roszczenia dochodzonego w pozwie była umowa zlecenia z dnia 2 grudnia 2011 r. W ramach tej umowy, do obowiązków zleceniobiorcy należało pozyskanie banku lub innej instytucji finansowej, która wyrazi formalną zgodę na rozpatrzenie wniosku o kredyt, pomoc w przygotowaniu wymaganych dokumentów celem złożenia ich w banku oraz pomoc w wypełnieniu wniosku formularza kredytowego oraz złożenie wniosku i prowadzenie negocjacji z bankiem celem zapewnienia jak najkorzystniejszych warunków kredytowych dla Zleceniodawcy. Z całokształtu obowiązków obciążających Zleceniobiorcę w umowie wynikało, że była to umowa zobowiązująca do podjęcia czynności i starań związanych z załatwieniem kredytu, lecz nie zawierała zobowiązania, że kredyt zostanie załatwiony – tym samym była to umowa starannego działania dotycząca czynności prawnych - co w sposób wyraźny przesądzało o jej zleceniowym charakterze.

Zgodnie z art. 751 pkt 1 k.c. który odnosi się do umowy zlecenia i stanowi przepis szczególny w stosunku do ogólnych reguł przedawnienia: roszczenia o wynagrodzenie za spełnione czynności i o zwrot poniesionych wydatków przysługujące osobom, które stale lub w zakresie działalności przedsiębiorstwa trudnią się czynnościami danego rodzaju przedawniają się z upływem dwóch lat; to samo dotyczy roszczeń z tytułu zaliczek udzielonych tym osobom. W orzecznictwie wskazuje się, że ten dwuletni termin przedawnienia obejmuje również roszczenia dającego zlecenie z tytułu zaliczki udzielonej przyjmującemu zlecenie (wyrok SN z dnia 14 stycznia 2004 r., I CK 54/03). Roszczenie powódki wynikało z obowiązku zwrotu zaliczki udzielonej pozwanemu na realizację umowy zlecenia.

Zgodnie z art. 123 § 1 pkt 2) k.c. bieg przedawnienia przerywa się m.in. przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysuguje. Dnia 17 lipca 2013 r. nastąpiła przerwa biegu przedawnienia, która spowodowała, że bieg ten rozpoczął się na nowo i upłynął z dniem 17 lipca 2015 r. Powództwo w niniejszej sprawie zostało wniesione dopiero w dniu 5 sierpnia 2015 r., a więc już po upływie 2-letniego okresu przedawnienia. W sprawie nie zostały natomiast wykazane żadne okoliczności świadczące o tym, że bieg tego terminu został przerwany bądź uległ zawieszeniu w okresie od uznania długu do wniesienia powództwa w niniejszej sprawie.

Wobec przedawnienia roszczenia powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. 1 k.c. w zw. z art. 120 § 1 k.c. i art. 455 k.c.

Zgodnie z art. 496 k.p.c. Sąd uchylił wydany w sprawie nakaz zapłaty w całości i powództwo oddalił bez potrzeby badania przesłanek zasadności roszczenia oraz dalszych zarzutów pozwanego.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

***Apelację od wyroku wniosła powódka w części oddalającej powództwo o zapłatę kwoty 162.000, 46 zł.***

Zarzuciła naruszenie prawa materialnego tj. art. 751 pkt 1 k.c. w zw. z art. 120 § 1 k.c. i art. 455 k.c. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że wymagalność roszczenia nastąpiła dnia 17 lipca 2013 r. (data złożenia przez pozwanego oświadczenia o uznaniu długu), a ty, samym jej roszczenie w dniu 17 lipca 2015 r. uległo przedawnieniu,

gdy tymczasem przedawnienie co do zapłaty kwoty 162.000, 46 zł rozpoczęło swój bieg 1 października 2013 r. (data wymagalności roszczenia).

Wskazując na ten zarzut powódka wniosła o zmianę wyroku i zasądzenie od pozwanego na jej rzecz 162.000, 46 zł z ustawowymi odsetkami od 1 października 2015 r. i o zasądzenie na rzecz powódki kosztów postępowania za obie instancje. ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Po ponownym rozpoznaniu sprawy w granicach apelacji Sąd Odwoławczy uznał, że nie zasługiwała ona na uwzględnienie. Sąd Apelacyjny za własne przyjął ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji, które przez powódkę nie były podważane. W ramach przeprowadzonej kontroli instancyjnej Sąd Apelacyjny nie dostrzegł uchybień, które winny być uwzględnione z urzędu. W konsekwencji, dalsza argumentacja Sądu Apelacyjnego koncentrować się będzie na tych aspektach, które wyeksponowano w apelacji. Natomiast obszerność i szczegółowość tych wszystkich motywów, których apelacja nie zwalczała oraz tych, które Sąd Apelacyjny uznaje za własne, czyni zbędnym ich powtórzenie w toku dalszej argumentacji.

Apelująca podważa stanowisko Sądu Okręgowego, że wymagalność roszczenia powódki w odniesieniu do całego długu nastąpiła w dniu jego uznania tj. 17 lipca 2013 r. Jej zdaniem skoro kwota 162.000, 46 zł, mocą umowy, miała być płatna dopiero w terminie do 30 września 2013 r. to powódka przed tą datą nie mogła żądać spełnienia świadczenia, gdyż nie było ono wymagalne. W konsekwencji powództwo o zapłatę tej sumy nie było przedawnione.

Sąd Apelacyjny nie podziela wniosków powódki, gdyż konsekwencją uznania, że bieg przedawnienia roszczenia w odniesieniu do kwoty 162.000, 47 zł nastąpił z dniem 30 września 2013 r. byłoby naruszenie art. 119 k.c.

Zgodnie z jego treścią terminy przedawnienia nie mogą być skracane ani przedłużane przez czynność prawną, co oznacza, że strony nie mogą ustalić w umowie, że wynikające z niej roszczenia będą się przedawniały w terminie krótszym lub dłuższym od przewidzianego w ustawie. Tego rodzaju postanowienie jest nieważne z mocy prawa (art. 58 k.c.). Przez przedłużenie terminów przedawnienia należy rozumieć nie tylko ustalenie czasokresu dłuższego od wskazanego w art. 118 k.c., ale także ustalenie późniejszej - niż to wynika z art. 120 k.c. - daty wymagalności roszczeń. Zakaz umawiania się co do innego okresu przedawnienia, niż wynika to z ustawy, obejmuje także zakaz umawiania się co do wymagalności roszczenia z terminowego zobowiązania o zapłatę, po tym jak stało się ono wymagalne (wyr. SN z 26.10.2011 r., I CSK 762/10).

Czym innym natomiast jest przedłużenie lub skrócenie przed datą wymagalności roszczenia przewidzianych w umowie terminów wykonania zobowiązania, co w ramach swobody kontraktowej jest zawsze dozwolone. Strony tracą jednak swobodę w chwili nadejścia ustalonego terminu (por. wyrok SN z dnia 12 marca 2002 r., IV CKN 862/00, LEX nr 55122). Data wymagalności roszczenia, czy to ustalona w umowie, czy to wynikająca z ustawy, stanowi zatem istotną cezurę. Przyjęcie innej interpretacji art. 119 k.c. powodowałoby możliwość obchodzenia bezwzględnie obowiązującego przepisu dotyczącego terminu przedawnienia poprzez umowne ustalenie daty wymagalności według innych zasad niż wynikające z art. 120 k.c. W konsekwencji przez umowne przesunięcie daty wymagalności uzyskano by dłuższy termin przedawnienia.

W sprawie doszło do uznania wymagalnego już roszczenia i wbrew stanowisku apelującej nie jest istotne, jak ukształtowano tam terminy spełnienia świadczenia objętego aktem uznania, zwłaszcza, że nastąpiło to skutkiem oświadczenia dłużnika. Nie miało to żadnego wpływu na bieg terminu przedawnienia, w szczególności na wyznaczenie jego daty początkowej. Przerwa biegu przedawnienia, której źródłem jest uznanie roszczenia polega, bowiem na tym, że z datą uznania (w danym przypadku notarialnym aktem uznania długu) dochodzi do anulowania skutków biegu terminu następującego przed przerwą, a po zdarzeniu skutkującym przerwę biegnie ono od nowa (por. w tej kwestii Z. Radwański, Prawo cywilne część ogólna, Warszawa 2003, s. 346). W realiach gospodarczych częstą praktyką jest przesunięcie terminu płatności poszczególnych świadczeń, jednakże na bieg terminu nie ma wpływu określenie daty

ich spełnienia, lecz moment zawarcia umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 maja 1974 roku, II PR 81/74, OSP Nr 10, poz. 213).

Gdyby strony chciały uniknąć tego skutku musiałyby doprowadzić do zawarcia umowy nowacji, której cechą charakterystyczną i wyróżniającą jest zaciągnięcie nowego zobowiązania połączone z wygaśnięciem poprzedniego (art. 506 k.c.). Uznanie długu z rozłożonym w czasie spełnieniem świadczenia nie może wpływać na termin przedawnienia w sytuacji, gdy już wcześniej nastąpiła wymagalność roszczenia.

Wobec tego na podstawie art. 35 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powódki.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie § 2 pkt 6 § 10 ust. 3 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800) przywołanego wyżej rozporządzenia wg brzmienia wprowadzonego Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości zmieniającym rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 3 października 2016 r. (Dz.U. z 2016 r. poz. 1668).

Elżbieta Fijałkowska Krzysztof Józefowicz Małgorzata Kaźmierczak

--	--	--